

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, środa 28 października 1931 r.

Nr. 248

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Oświadczenie sen. Boraha. Po wizycie waszyngtońskiej. Sprawy rozbrojenia, rewizji granic i długów. — **Sytuacja polityczna w Polsce.** — Polska a Niemcy. — Polska a Gdańsk. — Polska a państwa bałtyckie. — **Zagadnienia ogólne:** Włochy a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Anglii. — Sytuacja polityczna we Włoszech. — Sytuacja polityczna i gospodarcza na Litwie.

SPRAWY POLSKIE

OŚWIADCZENIE SEN. BORAHA. PO WIZYCIE WASZYNGTOŃSKIEJ. SPRAWY ROZBROJENIA, REWIZJI GRANIC I DŁUGÓW.

The Daily Telegraph 26.X, w koresp. z Waszyngtonu, nawiązującej do oświadczenia sen. Boraha, pisze, że gdy Borah przemawia odzwierciedla on poglądy przeciętnego obywatela amerykańskiego. Z tego powodu duże znaczenie przypisywane jest jego słowom o „korytarzu” i Traktacie Wersalskim.

Podając oświadczenie Laval'a, że nie przyjechał do Ameryki, by dyskutować z sen. Borah'em, koresp. zaznacza, że oświadczenie powyższe nie przywróciło spokoju, ponieważ wiadomem jest, iż prez. Hoover i sen. Borah mają prawie te same poglądy co do Traktatu Wersalskiego oraz co do konieczności rozbrojenia.

The Times 26.X, w koresp. z Waszyngtonu pisze, że oświadczenie sen. Boraha będzie miało duży wpływ nie tylko na opinię amerykańską lecz i na Hoovera. Borah jest przewodniczącym potężnej komisji senackiej oraz kierowniczą osobistością grupy „postępowych”. Niema najmniejszej wątpliwości, iż sen. Borah przemawia w imieniu ogromnej większości Amerykanów.

The Times 26.X, w koresp. z Warszawy podaje oświadczenie min. Zaleskiego w sprawie oświadczenia sen. Boraha i pisze, że komentarze prasy polskiej różnych odcieni nie są mniej zdecydowane w swym tonie od oświadczenia polskiego ministra spraw zagr.

Le Temps 27.X, zamieszcza notatkę o proteście w sejmie polskim z powodu wystąpienia senatora Boraha. Dziennik podaje streszczenie przemówień posłów ks. Radziwiłła i Niedziałkowskiego.

Der Tag 28.X, w koresp. z Nowego Jorku p. t. „Borah mówi Polakom prawdę” pisze, że podaje się

tutaj w formie sensacji szczegóły rozmowy sen. Boraha z ambasadorem Filipowiczem oraz komunikat tego ostatniego.

Dziennik podkreśla, że ambas. Filipowicz oświadczył w czasie tej rozmowy, iż Gdańsk i polskie Pomorze są zamieszkałe w 80 proc. przez Polaków, na co sen. Borah „lapidarnie odpowiedział, że nie twierdzi czegoś przeciwnego, lecz silnie jest przekonany, iż jeżeli rząd warszawski będzie nadal uprawiał obojętną politykę ucisku, — to wkrótce korytarz będzie zamieszkały w 100 proc. przez Polaków”.

Frankfurter Ztg. 27.X, podaje zaprzeczenie prezydenta Hoovera w sprawie jego rzekomych oświadczeń co do polskiego Pomorza.

Następnie dziennik podaje koresp. z Warszawy, w której pisze, że wystąpienie Boraha skłoniło polską propagandę zagraniczną do nowych wysiłków, która przejawiała się w licznych depešach protestacyjnych, skierowanych przeciwko Ameryce. Prasa polska nazywa sen. Boraha agentem niemieckim.

Der Tag 27.X pisze, że Laval pojechał do Waszyngtonu po umocnieniu się jego stanowiska przez wizytę berlińską i przez politykę porozumienia, uprawianą przez rząd Brueninga. Laval więc przy pomocy niemieckiej uzyskał od Ameryki pewnego rodzaju pełnomocnictwa in blanco do działania na terenie Europy. W wyniku zatem narad waszyngtońskich położenie Niemiec staje się jeszcze trudniejsze. Dziennik atakuje tych polityków niemieckich, dążących do porozumienia z Francją, którzy sądzą, że właśnie teraz należy oddać się polityce Brianda.

W koresp. z Nowego Jorku dziennik pisze, że wielkie znaczenie posiada porozumienie francusko-amerykańskie co do niewycofywania złota, wskutek którego Francją pozostawia w bankach amerykańskich 250 milionów dolarów, znajdujących się tam jako kredyt krótkoterminowy. Za tę cenę Francją okupiła sobie tę korzyść, że Ameryka teraz pozostawia

jej polityczne kierownictwo w Europie; Waszyngton jednak wyraźnie zastrzegł sobie prawo w mieszania się do spraw europejskich na wypadek groźby wojny”.

Journal des Débats 26.X, charakteryzuje rozwój stosunków pomiędzy Francją i Ameryką od czasów wielkiej wojny i prezydentury Wilsona do dnia dzisiejszego i konstatuje z pewną goryczą, że stosunki te rozluźniają się. Stany Zjednoczone odrzuciły pakt gwarancyjny, w 1920 r. gotowe były nawet zawrzeć z Niemcami osobną umowę, która to umowa równała się poprostu zawarciu osobnego traktatu pokojowego, dalej przyszło do dużych nieporozumień na tle długów wojennych i nareszcie obecnie doszło do wystąpienia senatora Borah'a który „chce wszystko oddać Niemcom przy pomocy trzech najpewniejszych środków, a mianowicie: rewizji traktatów, poświęcenia Polski i rozbrojenia Francji”.

L'Echo de Paris 27.X, w art. Pertinaxa ostrzega Francję przed następstwami, jakie może pociągnąć postawienie sprawy rewizji długów wojennych po rewizji reparacyj. Francja — zdaniem dziennika — powinna uważać na to, że nie wolno jej zgadzać się na ustępstwo co do reparacji, zanim nie osiągnie ulg co do długów. Co do identyczności ujęcia sprawy rozbrojenia w komunikacie, wydanym po wizycie Laval'a, i w francuskim memorjale rozbrojeniowym, to autor artykułu uważa tę identyczność za wypadkową i pozbawioną głębszego znaczenia. Ponieważ Laval był nieugięty w kwestji bezpieczeństwa, to Hoover i Stimson nie ryzykowali poprostu wystąpić ze swemi zapamiętaniami, znacznie się różniącemi od francuskich. Dowodem może służyć fakt, że przygotowane na piśmie propozycje dotyczące się rozbrojenia nie zostały przedłożone Lavalowi.

Le Temps 27.X, wyraża swe zadowolenie z wyników rozmów waszyngtońskich i twierdzi, że dadzą one możliwość przygotowania terenu dla wspólnej owocnej polityki. Co do kwestji rozbrojenia, to komunikat oficjalny ujął ją — zdaniem dziennika — w formę ostrożną i dostatecznie jasną. Forma ta nie narusza francuskiej doktryny co do bezpieczeństwa i pozostawia swobodę działania Stanom Zjednoczonym. Poza to nie daje ona pola dla żadnych improwizacji i niespodzianek, przez co ułatwia organizację pokoju światowego.

Le Matin 27.X, zwraca uwagę na to, że w komunikacie oficjalnym, podanym po zakończeniu pertraktacji francusko - amerykańskich, tekst odnoszący się do sprawy rozbrojenia jest dosłownie ten sam co we francuskim memorjale, złożonym w Genewie, a więc potwierdza nienaruszalność francuskiej tezy bezpieczeństwa.

The Manchester Guardian 26.X, w koresp. z Paryża pisze, że prasa francuska nie jest specjalnie rozczarowana, iż dyskusja w sprawie rozbrojenia nie doprowadziła do żadnych konkretnych wyników. Naogół prasa francuska jest zupełnie zadowolona z wizyty waszyngtońskiej, gdyż Laval nie poświęcił żadnego z francuskich interesów. „Jeżeli Francja zyskała niewiele, to Ameryka i reszta świata nie zyskała nic. I to jest coś na korzyść Laval'a” — kończy autor.

The Manchester Guardian 26.X, podaje list do redakcji pisma, nadesłany przez komitet rozbrojeniowy w Manchester; w liście tym komitet podkreśla, że „powodzenie czy też fiasko konferencji może oznaczać pokój czy wojnę dla obecnego pokolenia”.

The Manchester Guardian 24.X, podaje oświadczenie Hendersona w spr. rozbrojenia. Popiera on pogląd, że rząd brytyjski powinien zmierzać do ogólnej dalekosiężnej redukcji zbrojeń, do której winien skłonić państwa, biorące udział w konferencji rozbrojeniowej. Rząd brytyjski powinien również być gotowym do wysunięcia śmiałych propozycji w sprawie rozbrojenia.

La Tribuna 24.X, w koresp. z Paryża twierdzi, że osiągnięcie porozumienia z Ameryką, zależy od Francji: albo Francja się zgodzi na ograniczenie zbrojeń i przyczyni się w ten sposób do utrwalenia pokoju międzynarodowego, albo się nie zgodzi, a wtedy położenie będzie się coraz bardziej utrudniało. Zdaniem dziennika, Francja stara się w tym wypadku złożyć odpowiedzialność na Stany Zjednoczone, zadając im pytanie, w jaki sposób Stany Zjednoczone zabezpieczą Francję przed napaścią. Ale Stany Zjednoczone nie zajmują się polityką europejską w takim stopniu, żeby wchodziły w takie szczegóły.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prasa niemiecka z 27.X, podaje sprawozdania z procesu b. więźniów brzeskich. Niektóre pisma sprawozdania te zaopatrują w sensacyjne nagłówki.

Vossische Ztg., pisze p. t. „Męczennicy demokracji”.

Berliner Tageblatt, w obszernej korespondencji z Warszawy pisze o procesie opozycji i podkreśla, że jest faktem, iż „Polsudzkizm i komunizm stoją przeciwko sobie jako historycznie uprawnieni wrogowie śmiertelni”.

Lietuvos Aidas 26.X, zamieszcza obsz. strzeszczenie artykułu „Gazety Polskiej” o podróży wojewody białostockiego po pograniczu polsko - litewskim, podkreślając, że wojewoda Zyndram-Kościałkowski zmierza przez prowadzenie przychylniej polityki wobec mniejszości litewskiej do ułożenia poprawnych stosunków z Litwinami „okupowanych przez Polskę ziem litewskich”. Dziennik litewski podkreśla szczególnie ten ustęp artykułu „Gazety Polskiej”, w którym mówi się o prześladowaniu mniejszości polskiej na Litwie i przeciwstawia się temu przychylną wobec mniejszości litewskiej politykę władz polskich.

POLSKA A NIEMCY.

Vossische Ztg. 27.X, pisze, że w okręgu Greifswald udało się urzędowi pośrednictwa pracy zastąpić w roku bieżącym robotników polskich przez niemieckich bezrobotnych, którzy pracowali nawet z lepszymi wynikami, niż robotnicy polscy. W ten sposób — pisze dziennik — został obalony argument ziemian niemieckich, którzy zawsze zastawali się tem, że niemieccy robotnicy rolni są mniej zdolni i pracowici niż polscy.

POLSKA A GDAŃSK.

Der Tag 28.X, w koresp. z Gdańska omawia decyzję Wysokiego Komisarza w sprawie wykorzystania przez Polskę portu w Gdańsku i podkreśla, że z decyzji tej wynika, iż „Polska musi w pełni wykorzystywać port gdański”.

Journal des Debats 24.X. (czwartek) w sprawie...
The Manchester Guardian 24.X. podaje wiadom...

Le Echo de Paris 22.X. w art. Fortuna castiga...
W sprawie...
W sprawie...

Le Temps 22.X. w sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

Le Matin 22.X. w sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

The Manchester Guardian 26.X. w koresp. z Pa...
W sprawie...
W sprawie...

The Manchester Guardian 24.X. podaje wiadom...
W sprawie...
W sprawie...

Le Tribune 24.X. w koresp. z Paryża...
W sprawie...
W sprawie...

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE

Prasa niemiecka z 27.X. podaje...
W sprawie...
W sprawie...

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

POLSKA A NIEMCY

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

POLSKA A GDANSK

W sprawie...
W sprawie...
W sprawie...

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Latvis 27.X (Ryga) w art. wst. omawiającym naprężenie stosunków polsko - łotewskich, pisze m. inn.: „Działacze państwowi w Warszawie doskonale wiedzą o tem, iż dyplomaci jednego z państw dokładają wszelkich starań, ażeby oswobodzić państwa bałtyckie od wpływów polskich. Możemy śmiało stwierdzić, że demonstracja warszawska była dla dyplomatów tych prawdziwą radością. Demonstranci oddali Warszawie złą przysługę. Rozumiemy, że głównym tłem tej demonstracji było czynienie trudności rządowi. Z drugiej jednak strony, musimy stwierdzić, że gazety prorządowe również wzięły udział w tej kampanji i dlatego nie możemy na ten wypadek spojądać obojętnie”.

Prasa litewska z 26.X, zamieszcza p. n. „Nowy incydent na linii administracyjnej” komunikat ag. „Elta”, donoszący „o zagarnięciu przez polską straż graniczną w rajonie trockim, na jeziorze sasońskim, trzech obywateli litewskich”. Komunikat podkreśla, że ponieważ łódki i sieć „zagarniętych przez polską obywateli litewskich” zostały po stronie litewskiej, świadczy to o tem, iż „obywatele litewscy zostali zagarnięci na terytorjum litewskim”. W końcu komunikat dodaje: „Ministerstwo spraw wewn. wy-

dało rozporządzenie naczelnikowi policji rajonu trockiego wezwania dowódcy polskiego oddziału ochrony pogranicza, a to w celu zaprotestowania przeciwko temu wypadkowi oraz zażądania zwrotu obywateli litewskich”.

Prasa litewska z 26.X, zamieszcza p. n. „Prasa polska ukrywa przed społeczeństwem przegraną Polski w Hadze” przekład artykułu „Kurjera Wileńskiego” z dn. 20 b. m., w którym dziennik polski żądał m. inn. od polskiego ministra spraw zagr. udzielenia informacji w sprawie motywacji decyzji przez sędziów Trybunału Międzynarodowego. Prasa litewska podkreśla, że „prasa polska dotychczas nie ogłosiła motywów decyzji Trybunału Haskiego w sprawie litewsko - polskiej, pomimo iż motywy te zostały ogłoszone już dn. 15 b. m. w oficjalnym komunikacie Trybunału”.

Lietuvos Aidas 26.X, zamieszcza p. n. „Mądry Polak po szkodzie” strzeszczenie artykułu „Il. Kurj. Codz.”. „Kowno zwyciężyło... Genewę”, w którym dziennik polski zwracał uwagę na konieczność bliższego zainteresowania się przez Polskę zagadnieniami polityki bałtyckiej, a to wobec nieprzychylnego względem Polski stanowiska Litwy, a ostatnio również i Łotwy.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

WŁOCHY A NIEMCY.

Le Temps 27.X, uważa, że mowy wygłoszone w Berlinie przez Grandiego i Brueninga nie zawierają nic ważnego. Są w nich tylko idee, które cały świat uznaje, lecz które każdy stara się interpretować na swą korzyść osobistą, wskutek czego zazwyczaj idee te tracą mocno na sile moralnej.

La Tribuna 24.X, nazywa wizytę Grandiego w Berlinie epizodem przyjaźni niemiecko - włoskiej, pożytecznym dla stosunków międzynarodowych; zbliżenie włosko - niemieckie jest — wg. dziennika — czynnikiem siły i równowagi w dziedzinie współpracy międzynarodowej.

SYTUACJA POLITYCZNA W ANGLJI

Izwiestja 24.X, w art. wst. omawiają wybory parlamentarne w Anglji. Dziennik twierdzi, że w przemówieniach przywódców trzech burżuazyjnych stronnictw Anglji, nie można znaleźć planu wyjścia z tego przesilenia, które przeżywa obecnie Anglja. Przesileniu temu nie są winni kierownicy polityki angielskiej, należy raczej je tłumać beznadziejną sytuacją, z której potężna ongiś burżuazja angielska nie jest w stanie znaleźć wyjścia. Obecne przesilenie gospodarcze jest beznadziejnym nie tylko dla burżuazji angielskiej lecz i dla światowej. Dlatego też wybory angielskie sprawiają wrażenie całkowitej pustki ideologicznej. Tem niemniej posiadają one wielkie znaczenie, gdyż są początkiem wielkiej ofensywy burżuazji angielskiej przeciwko proletariatu. Dziennik wyraża pogląd, że konserwatyści prawdopodobnie odniosą całkowite zwycięstwo, gdyż stronnictwo to zwyciężyło właściwie już przed wyborami.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Il Popolo d'Italia 24.X, zamieszcza art. wst. A. Mussoliniego w związku z 9-tą rocznicą wymarszu z Neapolu na Rzym. Autor stwierdza, że faszyzm pomimo stawianych mu trudności z zewnątrz doprowadził do obecnej potęgi Włoch, silnych pod względem finansowym i gotowych do dalszej pracy.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 22.X, w art. wst., nawiązującym do zakończenia ostatniego zjazdu ludowców w Kownie, podkreśla z naciskiem, że zjazd wykazał niezbicie wzrost demokracji litewskiej na Litwie i wobec tego „litewska prasa rządu niepotrzebnie pociesza siebie rzekomym rozbićciem opozycji litewskiej”.

Lietuvos Žinios 26.X, podaje, że na ostatniej konferencji biskupów litewskich w Kownie omawiano poważnie sprawę ew. zawarcia porozumienia pomiędzy kościołem i rządem litewskim. „Gdyby to się powiodło, pisze dziennik, tem samem zostałyby zlikwidowane i obecne naprężenie stosunków pomiędzy stronnictwem chrz.-demokracji i stronnictwem narodowców. Narazie jednak sprawy te znajdują się dopiero w fazie rozmaitych projektów”.

Lietuvos Aidas 22.X, w art. wst. wyraża zadowolenie z powodu znacznego podniesienia przez rząd litewski ceł na szereg przedmiotów, importowanych przez Litwę. Przyczyni się to — zdaniem dziennika — do wzmocnienia przemysłu litewskiego oraz do zwiększenia dochodów skarbu państwa.

